

Ks. Józef Stala

Wkład diecezji tarnowskiej w dzieło katechezy rodzinnej

Charakterystyka religijności rodzin

Diecezja tarnowska istnieje już ponad dwieście lat. Jej erekcji dokonał Papież Pius VI bullą *In suprema besti Petri cathedra* z 13 III 1785 roku. Przez te wszystkie lata zachowała ona swój niezmienny rys, którego wyznacznikiem jest przeważnie wiejski charakter.

Wiejska więc, często wielopokoleniowa rodzina, była jednym z najważniejszych miejsc przekazywania tutaj chrześcijańskiego systemu wartości. Rodzice, uczestnicząc w życiu Kościoła, starali się wpajać swoim dzieciom wzory zachowań moralno-religijnych przez niego głoszonych. Czynili to przeważnie w tradycyjny, przekazywany z pokolenia na pokolenie sposób¹.

Bardzo rozpowszechnione było śpiewanie pieśni religijnych². Bezgraniczna wprost ufność i przywiązanie do Matki Boskiej cechujące tę religijność sprawiały, że najchętniej i najczęściej śpiewano pieśni maryjne³.

W. Witos wspomina, że rodziny umiejące czytać kupowały pieśni religijne na odpustach i jarmarkach od tzw. pieśniarzy handlujących ich drukowanymi tekstami. Zazwyczaj miały one nędzną formę i płytką treść, trafiały jednak do uczuć ludu, pobudzając nawet do łez wszystkich domowników⁴. W dawniejszej rodzinie bardzo przestrzegano też obowiązku święcenia niedziel i świąt nakazanych

¹ Por. W. WITOS, *Moje wspomnienia*, t. 1, Paryż 1964, s. 97–98.

² Por. F. BUJAK, *Żmijca, wieś powiatu limanowskiego*, Kraków 1903, s. 140–141.

³ Por. W. WITOS, *Moje wspomnienia*, dz. cyt., s. 109.

⁴ Por. tamże, s. 99–102.

przez Kościół⁵. Znaczące miejsce w życiu rodziny miały: chrzest dziecka, I Komunia św., ślub kościelny, pogrzeb katolicki⁶.

Ważną cechą ówczesnej rodziny było mocne przywiązanie do tradycji. Silna więź osobowa, duży autorytet starszych i przodków stanowiły czynniki sprzyjające kontynuowaniu i utrwalaniu się tradycji rodzinnej, która znajdowała swój wyraz również w kultywowaniu zasad i obyczajów religijnych⁷. Jednym z elementów tej tradycji było mocne przywiązanie do gospodarstwa, a szczególnie do ziemi, która cieszyła się w rodzinie swoistą – graniczącą niemal z religijną – czcią⁸. Rodzina ta była mocno związana z całą społecznością lokalną i w wysokim stopniu od niej uzależniona. Kontrolę nad rodziną sprawowała szersza, nieraz mocno rozbudowana „familia”, sąsiedzi oraz społeczność lokalna⁹.

W wychowaniu religijnym dużą rolę odgrywała matka, a dość często dziadkowie. Ojciec na ogół mniej wykazywał troski w tym zakresie¹⁰. To matka uczyła dziecko pacierza, wprowadzała je w podstawowe prawdy wiary – chociaż nauczanie to miało raczej charakter fragmentaryczny i elementarny, istniało bowiem przekonanie, że od nauczania dzieci są księża¹¹. Nierzadkim zjawiskiem był analfabetyzm, brakowało dostatecznej ilości druków religijnych, a gdyby nawet były dostępne, to z kolei brak było pieniędzy na ich zakup¹².

⁵ Por. K. DOBROWOLSKI, *Tradycyjna rodzina chłopska w południowej Polsce na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Studia nad życiem społecznym i kulturą*, Wrocław 1966, s. 220; W. WITOS, *Moje wspomnienia*, dz. cyt., s. 93.

⁶ Por. J. BOJKO, *Okruszyny z Gremboszowa*, Lwów 1911, s. 91–102.

⁷ Por. J. PISKORZ, *Duszpasterstwo wiejskiej młodzieży męskiej*, Tarnów 1946, s. 60–63.

⁸ Por. K. DOBROWOLSKI, *Tradycyjna rodzina chłopska w południowej Polsce na przełomie XIX i XX wieku*, dz. cyt., s. 207–208, 224–225.

⁹ Por. D. MARKOWSKA, *Rodzina w środowisku wiejskim. Studium wsi podkarakowskiej*, Wrocław 1964, s. 33–34; J. TUROWSKI, *Przemiany tradycyjnej wiejskiej społeczności lokalnej w Polsce*, „Roczniki Socjologii Wsi” 1965, t. 4, s. 18–22.

¹⁰ Por. D. MARKOWSKA, *Rodzina w środowisku wiejskim*, dz. cyt., Wrocław 1964, s. 135–136, 155.

¹¹ Por. tamże, s. 88; W. BRONIKOWSKI, *Drogi postępu chłop polski*, Warszawa 1934, s. 137.

¹² Na przykład J. Bystron pisze, że w Galicji czwarta część ludności to analfabeci. Zob. J. BYSTRON, *Kultura duchowa*, [w:] *Polska współczesna*, Lwów 1923, s. 83.

Swego rodzaju syntezę oddziaływań wychowawczych w dawniejszej rodzinie przedstawia J. Bełch: „Zbyt często się kładło nacisk na zakazywanie i na unikanie, na powstrzymywanie się. Dlatego to wytwarzało często ludzi uczciwych, nie grzeszących, ale i bojaźliwych, nieśmiały, biernych, niezdolnych do złego, ale też i do dobrego”¹³. Mimo tego negatywizmu wpływy wychowawcze rodziny były trwałe i skuteczne. Niewątpliwie one właśnie zadecydowały o funkcjonowaniu określonych wzorów religijnych i przywiązaniu do tradycji religijnej.

Trudno było więc mówić o istnieniu w tych rodzinach prawdziwej katechezy. Wychowywanie dzieci wiązało się z życiem codziennym rodziny, natomiast nie odbywało się właściwie systematyczne wdrażanie dzieci do życia religijnego, zapoznawanie ich z wiedzą na temat przekazywanej wiary. Można więc powiedzieć, że rodzina była tu raczej odbiorcą katechezy przekazywanej przez Kościół niż jej właściwym podmiotem. Rodzice nie czuli się powołani do szczególnego udziału w katechezie, nie widzieli też potrzeby, ani też możliwości współpracy w tym względzie z księżmi.

Prekursorzy katechezy rodzinnej przed Soborem Watykańskim II

Prekursorem wprowadzania rodziców do współpracy z duszpasterzem w katechizacji w diecezji tarnowskiej był ks. Wojciech Blaszyński¹⁴, proboszcz w Sidzinie. Zauważył on: „że z ciemnoty religijnej płyną u tego ludu występki i zbrodnie. Niektórzy nie wiedzieli, że mają duszę nieśmiertelną, na co żyją na świecie, co się dzieje z duszą po śmierci, nie znali artykułów wiary świętej, koniecznie potrzebnych do zbawienia”¹⁵. Dlatego postanowił w swojej parafii zaangażować do katechetycznej działalności ludzi świeckich. „Wyuczył kilka zdolniej-

¹³ J. BELCH, *Katolickie odrodzenie wsi*, Poznań 1939, s. 51.

¹⁴ Urodził się 14 IV 1806 roku w Chochołowie na Podhalu, a zmarł tamże 11 VIII 1866 roku. Studia teologiczne odbył we Lwowie, a następnie w Tarnowie, gdzie w 1833 roku przyjął święcenia kapłańskie. Był wikariuszem w Makowie i w Sidzinie, gdzie w roku 1844 został proboszczem.

¹⁵ J. GÓRKA, *Ks. Wojciech Blaszyński*, Tarnów 1914, s. 50.

szych kobiet prawd wiary, wyegzaminował je i nieuków posyłał do nich, aby nad nimi pracowały i wyłożyły im zasady wiary świętej”¹⁶. Tak zwany „ruch sidziński” był znany szeroko w diecezji tarnowskiej, choć nie zawsze rozumiano jego ideę¹⁷. Echo katechetycznej działalności sidziniaków odbiło się również głośno w sąsiednich parafiach, zwłaszcza w tych, gdzie owa działalność znalazła poparcie miejscowych proboszczów¹⁸.

Inicjatywa ks. W. Blaszyńskiego znajdowała też oddźwięk w diecezjalnych publikacjach, poszukujących nowych sposobów katechizacji. W 1912 roku pojawiła się broszurka pt. *Jak dalej rozwijać myśl ks. Wojciecha Blaszyńskiego* zwracająca uwagę na: „śmiałość w doboru nowych sposobów uświadomienia religijnego”¹⁹.

Ożywienie katechetyczne na terenie diecezji tarnowskiej dokonało się jednak przede wszystkim dzięki pracy katechetów tarnowskich z ks. Walentym Gadowskim²⁰ na czele. To właśnie z jego nazwiskiem

¹⁶ Tamże, s. 83.

¹⁷ Por. B. KLAUS, *Przygotowanie rodziny do funkcji katechetycznych w Diecezji Tarnowskiej za Biskupa J. Stepy*, Tarnów 1971 (mps), s. 17.

¹⁸ Por. tamże, s. 189.

¹⁹ Tamże, s. 235.

²⁰ Urodził się 8 XII 1861 roku w Wiśniczu Nowym koło Bochni, a zmarł 14 V 1956 roku w Bochni. Po studiach w seminarium duchownym w Tarnowie, przyjął w 1884 roku święcenia kapłańskie. Był katechetą w szkołach powszechnych w Pilźnie, Nowym Sączu oraz Tarnowie i w latach 1891–1929 w seminariach nauczycielskich w Tarnowie i Bochni. Po ukończeniu w 1913 roku w Lipsku pedagogiki był wykładowcą katechetyki i wychowawcą w seminarium w Tarnowie (do 1924). Jako pedagog reprezentował kierunek przyjmujący za podstawę wychowania religijnego obecność czynnika nadprzyrodzonego. Dążył do syntezy tradycyjnej pedagogiki katolickiej z wartościami pedagogiki współczesnej (*Wychowanie młodzieży a herbacjanizm*, Kraków 1887; *Kilka słów o genezie pedagogiki*, Kraków 1889; *Podręcznik psychologii wychowawczej dla seminariów nauczycielskich i wychowawców*, Tarnów 1926). Postulował potrzebę wychowania całościowego, obejmującego obok kształcenia intelektualnego, również rozwój osobowościowy wychowanka. Propagował nauczanie m.in. metodą szkoły pracy lub szkoły twórczej. Zakładał bractwa i związki szkolne, ułatwiające proces przechodzenia od wychowania autorytatywnego do samowychowania i uspołecznienia się. Organizował biblioteki szkolne, założył też w Tarnowie w 1907 roku Stowarzyszenie Bibliotek Chrześcijańskich. W katechezie udoskonalił i pogłębił monachijską metodę katechetyczną, którą nazwał metodą dwutygodnika, gdyż propa-

wiąże się ściśle historia ruchu katechetycznego na ziemiach polskich. Był on jednym z najwybitniejszych katechetów działających na przełomie XIX i XX wieku²¹. Postulował głębsze uświadomienie rodziny w jej obowiązkach katechetycznych: „wtedy dom i szkoła nie będą nigdy w sprzeczności z zasadami głoszonymi przez Kościół, a wychowanie nasze, odpowiadające wszelkim wymaganiom pedagogicznym, stanie zarazem na właściwym sobie gruncie narodowo-katolickim”²².

Syntezą jego poglądów na temat katechetycznej roli rodziny była wydana w 1932 roku książeczka pt. *Kazania o wychowaniu chrześcijańskim*. Już we wstępie do niej przypomniał rodzicom o wielkiej potrzebie ich zaangażowania w formacji moralno-katechetycznej ich dzieci: „Dlatego zaklinamy duszpasterzy, by w naukach i katechezach, słowem i pismami, przypominali rodzicom ich obowiązki najważniejsze (wychowawcze) praktycznie i w szczegółach i metody najodpowiedniejsze”²³.

Przełom XIX i XX wieku, rozwój wielu nowych gałęzi wiedzy, związanych z pedagogiką, dydaktyką, przyniósł ożywienie również na polu chrześcijańskiej katechezy, korzystającej z wielu osiągnięć tych nauk. Spowodowało to także wzrost zainteresowania sprawami rodziny,

gował ją w założonym przez siebie pierwszym polskim czasopiśmie katechetycznym: „Dwutygodnik Katechetyczny i Duszpasterski”. Jest to metoda Gadowskiego. Brał udział w zjazdach i kursach katechetycznych w Polsce, Austrii i Niemczech oraz przyczynił się do powstania w 1898 roku Związku Katechetów pod wezwaniem św. Jana Kantego. Jest autorem wielu katechizmów i podręczników do nauki religii. Oto one: *Ilustrowany katechizm średni dla katolików*, Tarnów 1906; *Katholischer Katechismus für Kinder*, Wien 1913; *Ilustrowany większy elementarny katechizm katolicki*, Tarnów 1916, wyd. 2; *Mała biblijka zawierająca całą naukę religii dla dzieci I i II klasy ludowej*, Tarnów 1916; *Apologetyczny katechizm katolicki*, Miejsce Piastowe 1939. Ponadto opublikował następujące pozycje: *Hosanna. Książeczka do modlitwy dla dzieci katolickich*, Kraków 1890; *Co sądzić o szkole wyznaniowej*, Tarnów 1919; *Historia wychowania prof. Stanisława Kota*, Poznań 1925; *Egzorty dla szkół powszechnych*, Lwów 1932; *Kazania o wychowaniu chrześcijańskim*, Kielce 1932. Napisał wiele artykułów i recenzji dotyczących tematyki metodycznej, wychowawczej i katechetycznej. Zob. Gadowski, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, s. 800–801.

²¹ Por. Gadowski, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, s. 800–801.

²² W. GADOWSKI, *Wychowanie młodzieży i herbarcjanizm*, Kraków 1887, s. 15.

²³ W. GADOWSKI, *Kazania o wychowaniu chrześcijańskim*, Kielce 1932, s. 3.

a szczególnie z na nowo uświadamianymi możliwościami katechezy rodzinnej.

Wielką troskę o rodzinę bardzo mocno akcentował biskup tarnowski – Leon Wałęga, który ponad 30 lat kształtował oblicze diecezji tarnowskiej (1903–1933). Zwracał uwagę na potrzebę uzupełnienia katechezy szkolnej przez wychowanie religijne w domu rodzinnym. Zachęcał rodziców do miłości względem własnych dzieci, odpowiedzialności za ich religijne wychowanie, wyprzedzające czasowo katechizację kościelną²⁴.

Ostatnie lata przed wybuchem II wojny światowej to czas zarządzania diecezją tarnowską biskupa Franciszka Lisowskiego. Zdawał on sobie sprawę z ogromu zagrożeń, jakie stały wtedy przed Kościołem: „dochodzę do przekonania, że świat odchrześcijaniony można uratować jedynie przez uchrześcijanienie rodzin”²⁵. Dlatego też pisał: „Kolana matki niech będą pierwszą szkołą, a przykład rodziców pierwszym pedagogiem”²⁶; wychowanie zaś dziecka zacząć od samego momentu poczęcia²⁷.

Określone inicjatywy podejmowane w okresie międzywojennym zostały zintensyfikowane i ubogacone w latach bezpośrednio następujących po II wojnie światowej, zwłaszcza za rządów biskupa Jana Stepy (1946–1959).

Przeciwstawiając się deprecjacji rodziny przypominał on rodzicom o ich prawach i obowiązkach względem swych dzieci, których żadna władza państwowa nie może negować. „Jesteście ludźmi! Rodzicie ludzi i macie prawo wychowywać ich po ludzku!”²⁸. Mocno podkreślał rolę „katechezy na kolanach matki”²⁹. Mówił nawet o „święceniach ro-

²⁴ Zob. *Curr.* 1905 nr 3, s. 22.

²⁵ F. LISOWSKI, *O rodzinie chrześcijańskiej. List pasterski*, Tarnów 1934, s. 3.

²⁶ Tamże, s. 20.

²⁷ Por. tamże, s. 17.

²⁸ *W sprawie religijnego wychowania dzieci i młodzieży. List Pasterski Prymasa Polski*, [w:] LPPP 1946–1974, Paris 1975, s. 208.

²⁹ Zob. M. ZAJĄC, *Katechizacja w Diecezji Tarnowskiej w okresie posługi biskupiej Jerzego Ablewicza (1962–1989)*, Lublin 1996 (mps), s. 37.

dzicielskich³⁰ i coraz bardziej widocznej potrzebie katechetów domowych³¹.

Rodzina powinna być „ogniskiem domowym”³², czyli tym, co niesie ciepło oraz spokój i miłość³³. Słowa biskupa pogłębiały świadomość, że „dom rodzinny jest najlepszą szkołą wychowania”³⁴, a „rodzina jest dla młodego pokolenia pierwszą i najważniejszą szkołą”³⁵.

Myśl o katechizacji w rodzinie biskupa J. Stepy została najbardziej sprecyzowana w uchwałach III Synodu Diecezji Tarnowskiej w 1948 roku. Przypominał on, aby rodzice od najmłodszych lat budzili u dzieci wiarę w Boga, uczyli pacierza i najważniejszych prawd wiary świętej i aby sami świecili dziecku przykładem życia chrześcijańskiego³⁶. Na kilka lat przed Soborem Watykańskim II podkreślał obowiązki laikatu w pełnieniu funkcji apostoelskich w świecie³⁷.

Biskup J. Stepa pragnął, aby w jego diecezji nie było ani jednego dziecka nie znającego katechizmu, ani jednego człowieka dorosłego nie obznajomionego z zasadami wiary³⁸. Rodziny katolickie miały stać się pierwszymi szkołami wiary i moralności, popularyzującymi Pismo święte i katechizm, pogłębiającymi życie religijne przez katolicką prasę³⁹.

³⁰ Zob. P. BEDNARCZYK, *Katechizacja w naszych rodzinach*, Kat. 6 (1962) nr 4, s. 228.

³¹ Ks. P. Bednarczyk zalecał, aby grupy dzieci nie przekraczały liczby 6–10. Zob. P. BEDNARCZYK, *Katechizacja w rodzinie*, s. 26, Archiwum Referatu Katechetycznego w Tarnowie (odtąd: ARKT).

³² Zob. J. STEPA, *O rodzinie katolickiej. List pasterski*, Curr. 99 (1949) nr 4–5, s. 158–164.

³³ Por. tamże, s. 163.

³⁴ Tamże, s. 162.

³⁵ Tamże, s. 160.

³⁶ Por. Uchwały III SDT, Statut 10 § 1 i 2.

³⁷ „Macie najpierw obowiązek uzupełnić i pogłębić wasze wiadomości religijne, a wielu z was musi stanąć do pracy apostoelskiej u boku kapłanów”, J. STEPA, *Uczmy się i uczmy drugich. List pasterski*, Curr. 91 (1947) nr 3, s. 86.

³⁸ Por. tamże, s. 90.

³⁹ Zob. B. KLAUS, *Przygotowanie rodziny do funkcji katechetycznych w Diecezji Tarnowskiej za Biskupa J. Stepy*, dz. cyt., s. 62–63.

Inicjatywy podejmowane po Soborze Watykańskim II

Te wszystkie działania dobrze przygotowały diecezję tarnowską do podjęcia i zrealizowania postanowień Soboru Watykańskiego II. Realizacją tych zadań kierował kolejny biskup tarnowski – Jerzy Ablewicz (1962–1990), który dokonał recepcji nauki soborowej na grunt swojej diecezji, czego owocem stał się IV Synod Diecezji Tarnowskiej, który odbył się w latach 1982–1987. Zawiera on również wiele wskazań dla lepszego włączenia rodziny w dzieło posługi całego Kościoła, jak również lepszego przygotowania rodziny do tych zadań.

Rodzina zajmowała bowiem bardzo ważne miejsce w posłudze biskupa J. Ablewicza, który – zgodnie ze wskazówkami Soboru i wymaganiami czasów – robił wszystko, aby rodzina stała się rzeczywistą wspólnotą katechetyczną. Rozumiał, że rodzina do tych zadań musi być odpowiednio przygotowana. Zdawał sobie też sprawę, iż katecheza rodzinna potrzebuje odpowiednio wykształconych duszpasterzy rodzin, którzy przybliżą rodzicom ich obowiązki wychowawcze, pomogą je realizować. Dlatego powołał do życia duszpasterstwo rodzin, poradnie rodzinne oraz wspierał działalność ruchów rodzinnych.

Wielką troską biskupa J. Ablewicza stało się szczególnie przygotowanie młodych ludzi do podjęcia obowiązków małżeńskich i rodzicielskich. Rozumiał, że przyszli małżonkowie chrześcijańscy, zanim pobłogosławią swój związek w Kościele, muszą otrzymać odpowiednią formację religijną, której integralną część winna stanowić pogłębiona w duchu współczesnej myśli Kościoła formacja małżeńsko-rodzinna. Tylko taka formacja, rozpoczęta już w wieku katechizacji szkolnej i zintensyfikowana w okresie przygotowawczym do małżeństwa, umożliwi młodym głębsze zrozumienie sensu ich chrześcijańskiego powołania rodzinnego.

W kontekście dechrystianizacji, która staje się naszą rzeczywistością, nie można już zakładać, że rodzice są wierzący przez prosty fakt, iż proszą o sakramenty dla swoich dzieci. Bardzo często nie są bowiem oni w stanie przekazać dziecku wiary w sposób uporządkowany i pełny. Należy wszystkim, a szczególnie wspólnocie parafialnej, przy-

pominać wciąż o wspieraniu rodziny w ich najważniejszych katechetycznych obowiązkach.

Katecheza przedślubna⁴⁰ ujawnia często poważny kryzys młodych ludzi w wierze, czy wypadki ignorancji religijnej. We współczesnym zsekularyzowanym świecie wszechobecność Kościoła staje się coraz rzadszym zjawiskiem. Człowiek może żyć nie napotykając na drodze swego życia instytucji kościelnej, która by zaprezentowała mu chrześcijaństwo, pokierowała jego wychowaniem⁴¹.

Za katechezę ślubną odpowiedzialna jest wprawdzie cała wspólnota chrześcijańska, ale na pierwszym miejscu trzeba w niej postawić przede wszystkim rodzinę. Katechiści rodzinni winni być uważani za apostołskich współpracowników w Chrystusie. Tylko wtedy są oni w stanie przez katechezę rodzinną pomóc swoim dzieciom w stawianiu się doskonałymi chrześcijanami, potrafiącymi podjąć swoje obowiązki rodzinne i katechetyczne⁴². Rodzice muszą pamiętać, że to wychowanie zaczyna się już w chwili poczęcia. Wielką rolę w tym procesie wychowania spełniają: wzajemna miłość oraz wzorowe życie rodziców⁴³.

Młodych winno się przede wszystkim na łonie samej rodziny odpowiednio i w stosownym czasie pouczać o godności, zadaniu i dziele miłości małżeńskiej, aby nauczeni szacunku dla czystości, mogli przejść we właściwym wieku od uczciwego narzeczeństwa do małżeństwa.

Kościół coraz lepiej zdaje sobie bowiem sprawę, że to właśnie rodzice mogą zapewnić dzieciom i młodzieży jasne i subtelne wychowanie seksualne w powiązaniu z poznaniem i przyjęciem katolickich zasad moralnych kierujących tą dziedziną życia ludzkiego. Podobną troską należy otaczać dzieci i młodzież w dziedzinie wychowania do trzeźwości, prawdomówności, pracowitości⁴⁴.

⁴⁰ Por. J. GUCWA, *Katechizacja przedmałżeńska i przedślubna*, Tarnów 1979, Archiwum Referatu Rodzinnego w Tarnowie (odtąd: ARRT).

⁴¹ Zob. *Przygotowanie do małżeństwa*, red. W. Szewczyk, Warszawa 1993.

⁴² Por. J. GUCWA, *Pouczenie duszpasterskie dla przygotowujących się do sakramentu Małżeństwa*, Tarnów 1979, s. 134, ARRT.

⁴³ Por. tamże, s. 135.

⁴⁴ Por. IV SDT, Statut 18.

Również pierwsze pouczenia i przeżycia religijne w domu rodzinnym są fundamentem dla dalszego życia religijnego⁴⁵. Nie jest to łatwe w zlaicyzowanym świecie. Ważnym zadaniem jest zatem to, aby rodziny broniły się stanowczo przed obrzędowością świecką, która niejednokrotnie usiłuje zastąpić swymi namiastkami sakrament małżeństwa, Chrztu, pierwszą Komunię dziecka czy bierzmowanie⁴⁶.

W budowaniu wspólnoty katechetycznej ważnym elementem jest wyznaczenie właściwej roli telewizji w swym domu. Dysproporcje w tej dziedzinie mogą nawet uniemożliwić uczynienie z rodziny skutecznie katechizującej wspólnoty⁴⁷.

Pouczać dzieci o tym, co jest dobre, a co złe, rodzice mają też dawać przykład częstego przystępowania do sakramentu pokuty⁴⁸. Tak formowana wspólnota rodzinna „może stać się promieniującym środowiskiem apostołskim, gdy jest budowana w oparciu o katechezę rodzinną. Katecheza ta może przybierać różnorodne formy: od krzyża zrobionego na główce dziecka, poprzez własną postawę, kształtowanie języka religijnego, zwyczajów chrześcijańskich i systematyczne przekazywanie prawd wiary”⁴⁹.

Zadaniem Kościoła tarnowskiego, a szczególnie duszpasterstwa rodzin stało się coraz lepsze przygotowywanie rodziców do tych funkcji katechetycznych. Troska o odpowiednią formację duchową, intelektualną, metodyczną małżonków i rodziców odbywa się w tarnowskiej diecezji na wiele sposobów. Najważniejszą troską Kościoła i fundamentem realizowania przez rodziców ich zadań katechetycznych jest ich odpowiednia formacja duchowa oraz różnego rodzaju pomoc udzielana rodzicom. Działania diecezji tarnowskiej na rzecz rodzin obejmują między innymi⁵⁰:

⁴⁵ Por. tamże, Statut 29.

⁴⁶ Por. tamże, Statut 93 § 2.

⁴⁷ Por. tamże, Statut 93 § 3.

⁴⁸ Por. tamże, Statut 170 § 2.

⁴⁹ Tamże, Statut 533 § 1.

⁵⁰ Zob. *Duszpasterstwo Rodzin Diecezji Tarnowskiej. Sprawozdanie z działalności w 1982 roku*, s. 2–3, ARRT.

- a) miesięczne nabożeństwa stanowe⁵¹ dla ojców i matek;
- b) tak zwane tridua⁵² przed świętami patronalnymi (przed Bożym Narodzeniem i Matką Bożą Gromniczną);
- c) konferencje dla rodziców przed chrztem dziecka, w czasie rekolekcji, misji i innych spotkań⁵³;
- d) dwutygodniowe rekolekcje wakacyjne dla rodzin⁵⁴ (w Krynicy, Wysowej, Tęgorozu);
- e) Ogniska Rodzin Katolickich albo Rodziny Rodzin⁵⁵, których program nawiązuje do Equipes Notre Dame;
- f) dom samotnej matki⁵⁶;

⁵¹ Zob. *Obrzędy i zwyczaje religijne w rodzinie. Nauki stanowe dla rodziców*, Tarnów 1981, ARRT. Ta pozycja przybliży rodzicom święta, aby mogli je odpowiednio wraz z dziećmi przeżywać: 1. Zwyczaje adwentowe i wigilijne w rodzinie; 2. Kolęda w rodzinie; 3. Po co jest w domu gromnica; 4. Kształtowanie postawy ofiary w rodzinie w Wielkim Poście; 5. Jak przeżywać w rodzinie Wielki Tydzień; 6. Jak uczcić Matkę Bożą w rodzinie; 7. Jak rodzina katolicka przeżywa Boże Ciało; 8. Gość w dom, Bóg w dom – gościnność w rodzinie; 9. Matka Boża Zielna w rodzinie; 10. Zwyczaj katolickiego rozpoczęcia roku szkolnego i katechetycznego; 11. Różaniec jest moją ulubioną modlitwą.

⁵² Zob. *Materiały na triduum dla ojców i matek w roku odkupienia*, opr. S. Górski, Tarnów 1983, ARRT; *Królowi wieków cześć i chwała. Nauki stanowe – triduum*, Tarnów 1985, ARRT; *Do końca ich umiłował. Nauki stanowe – triduum*, Tarnów 1986, ARRT; *Że cię nie opuszczę – Maryja jest obecna na drodze Kościoła przez drobróć. Nauki stanowe – triduum*, Tarnów 1987, ARRT.

⁵³ Zob. *Chrystus jednoczy rodziny. Materiały duszpasterskie na adwentowe dni modlitw o życie chrześcijańskie rodzin*, Tarnów 1981, ARRT; *Kazania dla rodziców na dzień św. Stanisława*, pr. zb., Tarnów 1978, ARRT.

⁵⁴ Zob. J. GUCWA, *Wakacje rodzinne z Bogiem*, Tarnów 1978, ARRT; *Wakacje rodzinne z Bogiem według ośmiu błogosławieństw*, Tarnów 1978, ARRT; *Przewodnik do prowadzenia oaz i wspólnot rodzinnych rodziny rodzin F.C.*, Tarnów 1992, ARRT.

⁵⁵ Zob. *Program miesięcznych spotkań kręgów rodzinnych – rodziny rodzin F.C. w parafiach w roku 1988/89*, Tarnów 1988, ARRT.

⁵⁶ Pierwsza mieszkanka przybyła w styczniu 1984 roku. Dom mieszczący się w Tarnowie, przy ul. Mościckiego 65, jest finansowany przez diecezję tarnowską. Pracują w nim 3 siostry Urszulanki SJK. W ciągu pierwszych 10 lat 200 matek skorzystało z pomocy domu samotnej matki. Jednorazowo dom może przyjąć 10 matek, bo tyle jest miejsc i matki przychodzą zwykle w czwartym lub piątym miesiącu ciąży i po porodzie przebywają tu 3–4 miesiące. Najmłodsza matka liczyła zaledwie 13 lat. Przez adopcję 40 dzieci znalazło nowe rodziny. Zob. J. STAŃSKA, *Dom samotnej matki*, [w:] *Rodzina drogą Kościoła. Diecezjalny Kongres Rodziny*, opr. R. Piasecki, s. 73–75.

g) poradnia⁵⁷ specjalistyczna „Arka”, w której dyżury pełnią: pedagog, psycholog, lekarz, prawnik, duszpasterz i doradca odpowiedzialnego rodzicielstwa;

h) telefon⁵⁸ zaufania „Arka”;

i) w parafiach urządzone są uroczyste jubileusze małżeńskie⁵⁹: 50-, 25- i 10-lecia.

Działania te zmierzają przede wszystkim do pozyskania rodziny na rzecz chrześcijańskiego apostołatu⁶⁰.

W szczególny sposób służą i mają służyć rodzinom parafialne oddziały Stowarzyszenia Rodzin Katolickich. Ich zadaniem jest niesienie pomocy w budowaniu wspólnoty miłości w rodzinach, w wychowaniu dzieci, budzenie szacunku dla życia poczętego, podejmowanie różnych inicjatyw gospodarczych, kulturalnych i politycznych dla rodzin⁶¹. W Tarnowie, w dniach 15–16 X 1994 roku, odbył się Diecezjalny Kongres Rodziny⁶².

⁵⁷ Poradnia specjalistyczna „Arka” mieści się w Tarnowie, przy Placu Katedralnym 6. Kierownikiem jest od 1992 roku ks. dr W. Szewczyk. Zob. „Rocznik Diecezji Tarnowskiej 1996”, s. 44; 1995 – *Rok Kobiety*, opr. R. Piasecki, Tarnów 1994, s. 197.

⁵⁸ Telefon zaufania „Arka” czynny od poniedziałku do piątku w godz. 18.00–20.00, w soboty od godz. 18.00 do godz. 8.00 w niedzielę. Znajduje się w Tarnowie, przy Placu Katedralnym 6. Kierownikiem jest od 1992 roku ks. dr W. Szewczyk. Zob. „Rocznik Diecezji Tarnowskiej 1996”, s. 44; 1995 – *Rok Kobiety*, dz. cyt., s. 197.

⁵⁹ Zob. *Jubileusze małżeńskie 25- i 50-lecia*, opr. A. Kaźmierczyk, Tarnów 1988, ARRT.

⁶⁰ Por. *Vademecum Duszpasterstwa Rodzin*, Tarnów 1972, s. 66, ARRT.

⁶¹ Por. J. GUCWA, *Służyć rodzinie. Homilia*, w: *Rodzina drogą Kościoła*, dz. cyt., s. 60.

⁶² Plan Kongresu: „Rodzina drogą Kościoła” (Jan Paweł II – *List do Rodzin*)

Sobota, 15 X 1994 „To mówi Kościół”

10.00 – Otwarcie Kongresu – Ordynariusz tarnowski bp J. Życiński.

10.30 – Bp S. Stefanek (Szczecin) – *List do Rodzin* Jana Pawła II.

11.15 – Prof. T. Kukołowicz (KUL) – Rodzina szczególnym miejscem wychowania.

12.00 – Ks. prof. J. Bajda (ATK) – Treści teologiczno-moralne *Listu do Rodzin*.

14.00 – dr A. Zięba (Kraków) – Zadania katolików świeckich we współczesnej rzeczywistości Kościoła.

15.00 – Dyskusje w grupach tematycznych.

16.30 – Podsumowanie dnia.

18.30 – Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem bp. J. Życińskiego.

Do Stowarzyszenia Rodzin Katolickich należy:

1. Organizowanie katechizacji przedmałżeńskiej, sieci katolickich poradni rodzinnych, szkół rodzenia i innych kursów podnoszących świadomość odpowiedzialności za rodzinę.

2. Prowadzenie działalności naukowej, wydawniczej i kolportażowej z zakresu problematyki rodzinnej⁶³.

Pierwszą audycją rodzinną w diecezjalnym Radio Dobra Nowina stał się Różaniec radiowy. Było to niezamierzone, ale dochodzi się do takiego stwierdzenia czytając listy od słuchaczy. Tak więc radio jednoczy rodziny przy wspólnej modlitwie. Od samego początku pojawiły się na antenie Radia Dobra Nowina następujące audycje związane z tematyką rodzinną: „Jak możesz sobie pomóc” – członkowie zespołu „Arka” krótko omawiają problemy z zakresu wychowania, zdrowia psychicznego, rozwiązywania konfliktów itp.; „RDN dzieciom”; „Zagrożenia” – audycja poświęcona problemom alkoholowym będącym tragedią rodzin. Nieco później zostały wprowadzone katechezy radiowe poruszające problematykę rodzinną. Sprawy rodziny przewijały się w wielu rozmowach z zaproszonymi do Radia Dobra Nowina gośćmi. W audycjach tej rozgłośni ukazywana jest szeroko pojęta problematy-

Niedziela, 16 X 1994 „My odpowiadamy – nasze świadectwa”

- 9.00 – Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem bp. J. Gucwy.
10.00 – doc. M. Ryś (ATK) – Wpływ dzieciństwa na późniejsze życie człowieka w małżeństwie i rodzinie
10.45 – Nasze świadectwa – relacje przedstawicieli grup: Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, Poradnictwo rodzinne, Ruchy Obrony Życia, Instytucje i Ruchy wspomagające rodzinę, Wydawnictwa i Media, Szkolnictwo katolickie.
12.30 – Zakończenie.

Organizatorzy:

1. Duszpasterstwo Rodzin Diecezji Tarnowskiej.
2. Stowarzyszenie Rodzin Katolickich.
3. „Arka” Poradnia Specjalistyczna i Telefon Zaufania.
4. Radio „Dobra Nowina”

Zob. *Diecezjalny Kongres Rodziny*, [w:] *Rodzina drogą Kościoła*, dz. cyt., s. 101–102.

⁶³ Zob. *Jak tworzyć lokalne programy Stowarzyszenia Rodzin Katolickich. Dyskusje w grupach tematycznych*, [w:] *Rodzina drogą Kościoła*, dz. cyt., s. 50.

ka rodzinna – od spraw więzi rodzinnej i wychowania do spraw związanych z codziennym życiem rodziny⁶⁴.

Specyficzna, mocno zakorzeniona w tradycji, sytuacja rodzin mieszkających na terenie diecezji tarnowskiej sprzyja przekazywaniu chrześcijańskiego systemu wartości. W niniejszym artykule został zasignalizowany wkład diecezji tarnowskiej, wniesiony na przestrzeni 200 lat jej istnienia, w dzieło katechezy rodzinnej. Po przedstawieniu charakterystyki religijności rodzin zaprezentowano inicjatywy podejmowane w diecezji tarnowskiej przed Soborem Watykańskim II i po jego zakończeniu. Przed katechezą rodzinną oraz przed wszystkimi za nią odpowiedzialnymi stoją wciąż nowe wyzwania. Bazując na doświadczeniach diecezji tarnowskiej w tym względzie, powinny one zmierzać do tego, by rodzina coraz lepiej realizowała swoją katechetyczną posługę.

Il contributo della diocesi di Tarnów nell'opera di catechesi da parte delle famiglie

Riassunto

La particolare situazione, fortemente radicata nella tradizione, delle famiglie presenti nel territorio della diocesi di Tarnów, favorisce la trasmissione del sistema cristiano di valori. L'articolo presente ha esposto tale contributo della diocesi di Tarnów all'interno dell'opera di catechesi delle famiglie. Si è parlato in primo luogo delle caratteristiche religiose delle famiglie. Di seguito si sono presentate le iniziative miranti a guidare i genitori alla collaborazione con i pastori nella catechesi: il "movimento di Sidzin", l'attività del sacerdote W. Gadowski, e dei vescovi L. Wałęga, J. Stepa e J. Ablewicz.

⁶⁴ Por. R. PIASECKI, *Diecezjalne Radio Dobra Nowina*, [w:] *Rodzina drogą Kościoła*, dz. cyt., s. 84–85.